

opusdei.org

"Kapłaństwo polega na przekazywaniu radości"

Wywiad z José María Lix-Klett z Tucuman (Argentyna), jednym z 38 wyświęconych niedawno księży z Opus Dei.

30-05-2007

José María jest miłośnikiem rugby. Studiował prawo na Uniwersytecie Austral w Argentynie, obecnie kończy doktorat z prawa kanonicznego w Hiszpanii. Czy to prawda, że księdza

historia wiąże się bardzo z księdza imieniem?

To imię zawsze dawało mi dużo do myślenia. Kiedy moja matka była ze mną w 4. miesiącu ciąży, jadąc z moim ojcem i starszą siostrą, miała ciężki wypadek samochodowy. Na szczęście wszyscy przeżyli, ale moja matka była w ciężkim stanie.

Lekarze widzieli, że jej płód żyje, ale radzili, by go usunęła, dla dobra jej i tego dziecka...

Jednak moi rodzice postawili na bronienie mego życia, narażając życie matki. Przy całej operacji pomagali im jeden lekarz i jedna pielęgniarka. Bóg chciał, żebym urodził się zdrowy, a moja matka także przeżyła zabieg. Lekarz miał na imię José, a pielęgniarka – María. Z wdzięczności za ich pomoc, rodzice nazwali mnie José María.

Rodzice poinformowali niedawno José o moich święceniach, a on, do

dziś pamiętając mój przypadek,
naprawdę się wzruszył.

Ciekawe, że kiedy rodzice nadawali
mi te imiona, jeszcze nie znali św.
Josemaríi Escrivy, założyciela Opus
Dei. Ten święty jest dla mnie wzorem
do naśladowania w posłudze
kapłańskiej, do której Bóg mnie
wezwał. Nie wydaje mi się, żeby to
wszystko było dziełem przypadku.
Jak mówił Chesterton, słowem
„przypadek” głupi określają Bożą
Opatrzność.

Powołanie do Opus Dei odkryłem
mając 16 lat. Moje nowe zadanie jest
„powołaniem wewnątrz powołania”,
jak mawiał Św. Josemaría.

**Jak wspomina ksiądz te lata
spędzone blisko Papieża, w
Rzymie?**

Mogłem uczestniczyć w
historycznych wydarzeniach.
Miałem szczęście być blisko Jana

Pawła II podczas jego ostatnich dni, potem uczestniczyłem w jego pogrzebie. Słuchałem ludzi, niekatolików, którzy po jego śmierci opowiadali, że stracili ojca...

Innym ważnym wspomnieniem jest kanonizacja Św. Josemaríi. Ten dzień, 6 października, noszę codziennie w sobie.

Jak teraz patrzy ksiądz na swoje zadanie?

Z moich nowych obowiązków będę starał się czerpać siłę do walki. Największe szczęście może dać tylko prawdziwa miłość i każdy, kto choć raz czuł się zakochany – tym bardziej, jeśli tą drugą osobą jest Chrystus – doświadczył, że prawdziwa miłość nie trwa tylko chwilę, ale jest na zawsze. Potem przychodzą trudności życia, ale jeśli będą dobrze przyjęte, pozwalają miłości dojrzewać. A pomocy Bożej nigdy nie brakuje. Przykład oddania

Jana Pawła II, aż do końca, jest dosyć wymowny.

Jak będzie się ksiądz starał przekazać innym tę radość, nowość i siłę chrześcijaństwa?

Przed wszystkim, jak przystało na księdza, głosząc Słowo Boże i udzielając Sakramentów. Nie ma lepszego sposobu niesienia radości, niż Spowiedź, którą Św. Josemaría nazywał „sakramentem miłości”, i niż odprawianie Mszy, gdzie Chrystus daje się nam w Komunii, jako najwyższy wyraz miłości i radości. Kapłaństwo polega na przekazywaniu radości, radości Chrystusa.

Jak zareagowali księdza rodzice na tę decyzję o wyświęceniu na księdza?

Kiedy dzwoniłem do nich z tą wiadomością, zrobiłem to o godzinie, o której zwykle wstają. Ale mimo

tego nie kryli emocji... Byli bardzo zadowoleni. Widzą rękę Boga w moim życiu.

Chcę tu dodać, że moi rodzice zawsze szanowali moją wolność. Nigdy nie czułem się naciskany. Dawali mi dobry przykład. Dzięki tu dostrzegałem, że są osobami wierzącymi, ale w sposób bardzo naturalny, bez udziwniania. Nigdy nie mówili mi o możliwości całkowitego oddania się Bogu.

Przede wszystkim więc moje powołanie zawdzięczam im. Dlatego, że dzięki nim przyszedłem na świat, i dlatego, że dzięki ich przykładowi zrozumiałem, że można żyć wiarą na co dzień.

Co powiedziała by ksiądz rodzicom, których dzieci myślą o oddaniu się Bogu?

Że to najlepszy prezent, jaki Bóg mógł im dać. Przychodzą mi na myśl

słowa Benedykta XVI, które wypowiedział na początku swego pontyfikatu: „Nie bójcie się Chrystusa! On nie zabiera nic, On daje wszystko. Kto odda się Jemu, otrzymuje stokroć więcej. Tak, otwórzcie drzwi Chrystusowi na oścież, a odnajdziecie życie wieczne”.

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/kapanstwo-polega-na-przekazywaniu-radosci/> (22-02-2026)